

UCZNIOWIE GIMNAZJUM NR 1 W AKCJI „ŻOŁĘDZIE”

Śnieg za oknem wyzwała w nas niekiedy romantyczność, czasami dokucza i denerwuje. Nasze nastawienie bardziej jest jednak związane z nastrojem i wygodą aniżeli z problemem zaspokojenia podstawowych życiowych potrzeb. Ten problem pojawia się u zwierząt, które w dniach, kiedy wszystko pokrywa biały puch, bardzo często zaczynają głodować i niestety z tej przyczyny nierzadko giną. Na ratunek zwierzętom corocznie śpieszą uczniowie Gimnazjum nr 1 w Wodzisławiu Śl. Od września, w różnych okolicach Wodzisławia, zbierają żołądź, suszą je w swoich domach, a następnie, wraz z nastaniem zimy, przekazują do Koła Łowieckiego „Róg”.

Myśliwi kojarzą nam się często z polowaniem dla rozrywki. To uproszczone wyobrażenie, bo chociaż polują, to na odstrzał biorą przede wszystkim zwierzynę słabą, chorą. Jest to sposób eliminacji gorzej przystosowanych osobników danego gatunku, a tym samym sposób na przekazanie „lepszych” cech potomstwu. Mało kto z nas wie, że członkowie kół łowieckich budują pańniki, dokarmiają zwierzynę, dbają o czystość lasów.

Uczniowie Gimnazjum nr 1 wraz z nastaniem zimy przekazują rok rocznie kilkaset kilogramów żołądź (średnio ok. 500, ale bywało i 700 kg) do punktu w Czyżowicach.



Na zdjęciu moment przekazania worków pełnych karmy.

Tym artykułem chcielibyśmy zachęcić wszystkich do wspomagania w powyższym zakresie działań kół łowieckich. Nie potrzeba tu wielkiego wysiłku, a jedynie trochę dobrej woli i zrozumienia dla zwierząt. To uczucie nie jest obce uczniom Gimnazjum nr 1, którzy sporo robią w dziedzinie ochrony środowiska i ekologii, ale także sporej grupie rodziców wspomagających nasze działania (bo np. ... też zbierają), za co im serdecznie dziękujemy.

Danuta Paszylka